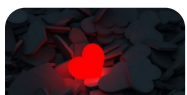
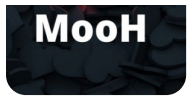


Budzik – Zenek Kupatasa

Budzik to mnie nie dobudzi
Nie walcie mi w ścianę,
Przyjdzie pora to wstanę
Pewien człowak znalazł jajo
Takie jajo on nie znajo
Wziął je wsadził w gniazdo kurze
Tu zagroda, tu podwórze
Lecz to orzeł był nie kura
Choć dla kurcząt - toż to bzdura
Wylągł się i tu opierzył, więc
Sam orzeł w to uwierzył
Jesteś kurą, dziwną kurą
I masz takie śmieszne pióro
Tam po niebie lecą ptaki
A dla ciebie tu robaki
Boś ty kura, dziwna kura
Nie dla ciebie biała chmura
Orle nie mów, że w to wierzysz
Obudź się by swoje przeżyć
Wstawaj, życie mija
Wstawaj, jeszcze chwila
Wstawaj, bo ci muszki
Wleczą do poduszki
Wstawaj, ile można?
Wstawaj, jeszcze troszkę
Wstawaj, przebudź się i
Wstań
Wstałem, ale ja zasnęłam, bo
Ja nie wiedziałam, ile już przespałam
Duszą, ciałem
Jasne jest, że już nie zasnę,
Bo się obudziłam
Widzę swoją siłę, teraz żyję
I trzepocze skrzydełkami
Ale fruwać nie potrafi
Bo to w główce taka dziura

Całe życie myślał – kura
Poszły kury zobaczyły
Przecież ty to nie masz siły
Nie poleci, z dachu zleci
Prędzej księżyc w dzień zaświeci
Jesteś kurą, dziwną kurą
I masz takie śmieszne pióro
Tam po niebie lecą ptaki
A dla ciebie tu robaki
Boś ty kura, dziwna kura
Nie dla ciebie biała chmura
Orle nie mów, że w to wierzysz
Obudź się by swoje przeżyć
Wstawaj, życie mija
Wstawaj, jeszcze chwila
Wstawaj, bo ci muszki
Wleczą do poduszki
Wstawaj, ile można?
Wstawaj, jeszcze troszkę
Wstawaj, przebudź się i
Wstań
Wstałem, ale ja zasnę, bo
Ja nie wiedziałem, ile już przespałem
Duszą, ciałem
Jasne jest, że już nie zasnę,
Bo się obudziłem
Widzę swoją siłę, teraz żyję
Budzik to mnie nie dobudzi
Nie walcie mi w ścianę,
Przyjdzie pora to wstanę
Wstałem, ale ja zasnę, bo
Ja nie wiedziałem, ile już przespałem
Duszą, ciałem
Jasne jest, że już nie zasnę,
Bo się obudziłem
Widzę swoją siłę, teraz żyję





Muzyka: brak danych